

Sygn. I C 288/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Okręgowej w S.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda R. S. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10.800 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego M. K. kwotę 7.200 zł (słownie: siedem tysięcy dwieście złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt (...)

## UZASADNIENIE

Powód – R. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa Prokuratury Okręgowej w S. kwotę 1.000.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że od 2015 r. starał się o nadanie mu statusu świadka koronnego i został w związku z tym objęty ochroną w ramach programu ochrony świadka koronnego, choć ostatecznie taki status nie został mu przyznany. W ocenie powoda działania koordynującej tę sprawę prokurator doprowadziły do narażenia życia i zdrowia powoda oraz jego rodziny. Tym samym naruszeniu uległo wiele dóbr osobistych powoda, takich jak m.in. prawo do bezpieczeństwa i prawo do życia i zdrowia. Na skutek działań pozwanego nie uzyskał bowiem statusu świadka koronnego, co wiązało się zdaniem powoda z tym, że posiadał wiedzę o korupcji i nieuczciwości w organach wymiaru sprawiedliwości i ścigania, do ujawnienia której pozwany nie chciał dopuścić. Nadto sposób

postępowania pani prokurator celowo narażało go na ujawnienie okoliczności, iż starał się o objęcie statusem świadka koronnego. Dalej powód podnosił, że na skutek działań Pani Prokurator osadzono go w najgorszych celach z bardzo niebezpiecznymi osobami, czyli gangsterami skazanymi za najcięższe przestępstwa, często także poważnie zaburzonymi psychicznie. Z tych cel kilkadziesiąt razy przewożono go z Aresztu Śledczego do Prokuratury. Regularnie do celi dostarczono korespondencję dotyczącą starań powoda o przyznanie mu statusu świadka koronnego. W tych warunkach utrzymanie tych starań w tajemnicy było iluzją. Następstwem ujawnienia tych okoliczności było to, że współwięźniowie wielokrotnie grozili powodowi. Groźby często dotyczyły utraty życia i obejmowały nie tylko osobę powoda, ale także jego żonę i córkę.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Prokuratura Okręgowa w S., reprezentowana przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniosła o oddalenie powództwa jako nieuzasadnionego.

W uzasadnieniu odpowiedzi pozwany w pierwszej kolejności, odwołując się przepisów ustawy o świadku koronnym podniósł, że jeżeli nawet powód był przez organy prowadzące postępowanie karne rozważany na potencjalnego świadka koronnego, ale statusu tego nie uzyskał, to nie przysługuje mu z tego tytułu żadne roszczenia majątkowe czy nie majątkowe. Nie ma również bezprawności w tego rodzaju działaniu jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, albowiem decyzja w zakresie możliwości i potrzeby skorzystania w konkretnym przypadku z instytucji świadka koronnego jest decyzją uznaniową. W konsekwencji, brak jest deliktu, za który Skarb Państwa miałby ponosić odpowiedzialność, co stanowi wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa.

W odniesieniu do zarzutu celowego narażania powoda na ujawnienie okoliczności, iż starał się o objęcie statusem świadka koronnego, pozwany wskazał, iż jest on niezrozumiały. Powód nie podał bowiem jakichkolwiek okoliczności faktycznych, ani jakiegokolwiek logicznego związku między działaniem lub zaniechaniem funkcjonariuszy Skarbu Państwa a ujawnieniem informacji niejawnych.

Ustosunkowując się natomiast do zarzutu umieszczenia powoda w celach z osadzonymi niebezpiecznymi, pozwany wyjaśnił, iż sposób i zasady osadzania osób pozbawionych wolności lub tymczasowo aresztowanych regulują odpowiednie przepisy, a wskazana jako jednostka pozwana Prokuratura Okręgowa w S. (a tym bardziej pojedynczy prokurator) nie podejmuje decyzji odnośnie doboru osób współosadzonych w zakładzie karnym lub w areszcie śledczym. W pozwie brak jest jakichkolwiek twierdzeń o bezprawności w osadzaniu powoda w poszczególnych jednostkach penitencjarnych, nie przywołano też konkretnych faktów które odnosiłyby się do działań Prokuratury Okręgowej w S..

Jeżeli chodzi o zarzut doręczania korespondencji do celi powoda to również, powód nie podał faktów ani nie wskazał jakie przepisy prawa zostały rzekomo naruszone i przez kogo. Ponadto Prokuratura jako organ prowadzący postępowanie przygotowawcze nie doręcza samodzielnie (bezpośrednio) korespondencji w jednostkach penitencjarnych osobom pozbawionym wolności i nie odpowiada za sposób jej doręczania.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód R. S. jest osadzony w Zakładzie Karnym w C., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności za przestępstwo uprowadzenia człowieka i spowodowanie jego śmierci.

(okoliczność bezsporna, vide: wyjaśnienia powoda k. 172v-173v).

Korespondencja urzędowa adresowana do powoda doręczana była powodowi bezpośrednio do jego rąk przez funkcjonariusza jednostki penitencjarnej w zamkniętej kopercie. Nie było przypadku, by korespondencję doręczali R. S. urzędnicy, czy pracownicy Prokuratury.

(okoliczność bezsporna, vide: wyjaśnienia powoda k. 172v-173v)

R. S. nie stała się żadna krzywda w czasie osadzenia w jednostkach penitencjarnych.

(okoliczność bezsporne, vide: wyjaśnienia powoda k. 172v-173v)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Oceny zasadności zgłoszonego w sprawie żądania należało dokonać w oparciu o przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa tj. art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i 24 k.c. Przesłanką odpowiedzialności pozwanego za szkodę (tu krzywdę) jest przede wszystkim bezprawność a więc niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, w dalszej kolejności zaś powstanie szkody (krzywdy), wina i związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem a szkodą. Ciężar wykazania tych okoliczności, zgodnie z zasadą wyrażoną art. 6 k.c. obciążał powoda, czemu w niniejszej sprawie nie podołał.

Powód roszczenie swoje skonstruował w oparciu o zarzuty: nieuzyskania na skutek działania Prokuratury statusu świadka koronnego; podejmowanie przez Prokuraturę działań narażających go na ujawnienie okoliczności, iż starał się o objęcie statusem świadka koronnego; osadzeniem go na skutek działań Prokuratury w najgorszych celach z bardzo niebezpiecznymi osobami, często zaburzonymi psychicznie; doręczaniem do celi powodowi korespondencji dotyczącej jego starań o przyznanie mu statusu świadka koronnego, następstwem czego, wobec ujawnienia tych okoliczności było wielokrotne kierowanie do powoda przez współwięźniów gróźb dotyczących utraty życia.

Na uzasadnienie tych zarzutów powód jednak nie przedstawił jakichkolwiek konkretnych twierdzeń. Przy czym chodzi tu o taki zespół twierdzeń faktycznych, który po zastosowaniu do nich odpowiedniej normy prawnej, doprowadzi do wniosku o istnieniu po stronie pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej. Rzeczą powoda było więc opisanie, przytoczenie konkretnych wydarzeń, z którymi wiąże powstanie dochodzonego pozwem roszczenia i powołanie na ich potwierdzenie odpowiednich dowodów (art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c., art. 6 § 2 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c.). Tymczasem powód zamiast podać twierdzenia faktyczne żądał zobowiązania różnych podmiotów do przedłożenia dokumentów, by dopiero na ich podstawie przedstawiać fakty, uzasadniające roszczenie. W procesie cywilnym fakty są przedstawiane przez powoda, a nie ustalane przez sąd na podstawie zgłoszonego materiału dowodowego.

Należy w tym miejscu wyjaśnić, że część stanu faktycznego, będącego podstawą żądań powoda objęte było klauzulą tajności. Mając na względzie cele i założenia ustawy o ochronie informacji niejawnych sąd prowadząc postępowanie zaplanował kolejność działań w taki sposób, aby włączenie do sprawy cywilnej informacji niejawnych nastąpiło w ostatniej kolejności, wówczas, gdy będzie to ostatni, niezbędny element postępowania dowodowego. W pierwszej kolejności sąd zaplanował więc przeprowadzenie postępowania co do twierdzeń nieobjętych tą klauzulą takich jak: kto, kiedy i w jaki sposób: ustnie czy na piśmie groził powodowi i jego rodzinie. Po przedstawieniu twierdzeń na ten temat, sąd zaplanował realizację wniosków dowodowych powoda w tym zakresie tj. przesłuchanie na powyższe okoliczności wskazanych świadków.

Z twierdzeń przedstawionych przez powoda tak w pozwie jak i w informacyjnym wysłuchaniu nie wynikał jednak stan faktyczny, z którego wynikałby obowiązek zapłaty przez stronę pozwaną zadośćuczynienia. Z kolei zgłaszane wnioski dowodowe dotyczyły okoliczności, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jak i nie miały związku z dochodzonym roszczeniem. Dowód z artykułu prasowego zamieszczonego G. P. nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przede wszystkim dlatego, że dotyczył okoliczności mających miejsce po złożeniu pozwu i nie związanych z osobą powoda, zatem nie mogą potwierdzać zasadności powództwa. Z kolei świadek A. B. miał zeznawać na okoliczność zaatakowania go w celi, w której osadzony był też powód, przez innego więźnia, czyli na okoliczność nie związaną niniejszą sprawą. Podobnie świadek P. R. miał mówić o połamaniu mu szczęki przez osadzonych, co przedstawiać miało metody zastraszania przez Służbę Więzienną, a więc podmiot przeciwko któremu nie zostało skierowane niniejsze powództwo. Strona powodowa powołując wnioski dowodowe i formułując tezy dowodowe wykraczała poza zakreślone w pozwie ramy podmiotowe, przedmiotowe i czasowe.

Powód przypisuje pozwanemu bezprawność działania m.in. przez umieszczenie go w celi z niebezpiecznymi przestępcami, wadliwe doręczanie mu korespondencji do celi. Powód nie wskazał jednak na czym owa wadliwość polegała, lub przynajmniej z jakiego powodu działanie to było bezprawne. To nie Prokuratura decyduje bowiem o rozmieszczeniu osadzonego w danej jednostce penitencjarnej. Podobnie, to nie Prokuratura doręcza osadzonemu, czy tymczasowo aresztowanemu korespondencję, co powód potwierdził. Powód stawiając powyższe zarzuty nie przytoczył żadnych twierdzeń, które wskazywałyby na jakiegokolwiek działania czy zaniechania Prokuratury w tym zakresie, nie podał na czym miałyby one polegać. Jednocześnie słuchany informacyjnie wyjaśnił, że korespondencję otrzymywał w kopercie, którą sam otwierał, zatem nie sposób dopatrzeć się naruszenia przez Prokuraturę ewentualnie przepisów określających sposób przesyłania korespondencji do osadzonych w jednostkach penitencjarnych.

Przede wszystkim jednak powód w żaden sposób nie wskazał na czym polegać miała jego krzywda tj. kto, kiedy i w jakich okolicznościach mu groził. R. S. słuchany informacyjnie nie wskazał żadnej takiej sytuacji w stosunku do jego osoby. Opisywał jedynie zdarzenia odnoszące się do innych współwięźniów. Nie sposób więc opierając się jedynie na lakonicznym twierdzeniu, że powodowi grożono, prowadzić na tę okoliczność postępowanie dowodowe. W tym miejscu wyjaśnić należy, iż okoliczności związane z samym faktem kierowania do powoda gróźb (w tym jakie to były gróźby, w jakich okolicznościach formułowane, w jakiej formie) nie są związane z zakresem informacji niejawnych. Podobnie nie są objęte klauzulą tajności informacje z kim powód był osadzony. Nie mają one bowiem związku ze sprawą objętą klauzulą ściśle tajne, jako że dotyczą samego faktu grożenia, osób z którymi powód był osadzony, a nie osoby świadka koronnego (art. 5 ust.1 pkt. 7 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych). Dodatkowo – opisując sytuacje dotyczące współosadzonych powód wprost przyznał, że jemu nie stała się żadna krzywda. Skoro więc nie doszło do żadnej szkody (krzywdy) to nie sposób było prowadzić postępowanie dowodowe co do jej przyczyn, rozmiarów i skutków, a przesłanki z art. 417 kc nie zostały spełnione. Gdyby nawet bowiem powód wykazał w toku postępowania dowodowego winę i bezprawność działania statio fisci Skarbu Państwa, powództwo musiałoby ulec oddaleniu z powodu niezastnienia szkody (krzywdy).

Jeżeli chodzi o zarzuty związane z nieuzyskaniem przez powoda statusu świadka koronnego, podnieść należy, iż przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie było o tyle niecelowe, że jak słusznie podkreślał pozwany nie wystąpienie przez Prokuratora z wnioskiem o nadanie podejrzanemu statusu świadka koronnego nie może być oceniane w kategorii bezprawności zaniechania. Zaniechanie działania przez władzę publiczną postaje tylko wówczas bezprawne, gdy narusza skonkretyzowany przepisem prawa obowiązek, którego wykonanie wyłączyłoby powstanie szkody. Z analizy przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym wynika, że skorzystanie z instytucji świadka koronnego jest fakultatywne. Stąd, skoro brak jest uregulowania nakazującego przyznanie w określonych okolicznościach, przy spełnieniu pewnych warunków podejrzanemu statusu świadka koronnego, to odmowa wystąpienia ze stosownym wnioskiem nie rodzi po stronie osoby ubiegającej się o status świadka koronnego żadnych roszczeń. Tym samym nie można przypisać działaniu, a właściwie zaniechaniu pozwanego cechy bezprawności, polegającej na oczywistej i rażącej obrazie prawa. Brak bezprawności wyklucza z kolei możliwość zasądzenia na rzecz powoda żądanego zadośćuczynienia.

Do dokonania powyższej analizy nie były sądowi niezbędne dokumenty, o które wnioskował powód objęte, jak twierdził, klauzulą tajności. Niezależnie bowiem od tego czy akta takie istnieją i czy ich zawartość była taka jak twierdzi powód – brak bezprawności wynika wprost z przepisów prawa, nie zaś z okoliczności faktycznych, które miały być przedmiotem dowodu.

Wobec tego, że stronie pozwanej nie można przypisać takich działań, które byłyby bezprawne na podstawie art. 417 k.p.c. a contrario powództwo oddalił.

Konsekwencją oddalenia powództwa jest uznanie powoda za stronę przegrywającą niniejszą sprawę w całości. W takiej sytuacji, powód, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 §1 k.p.c. zobowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty procesu. Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., 99 k.p.c. i art. 32 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zasądził od powoda zwrot kosztów w wysokości 10.800 zł na rzecz strony pozwanej - reprezentującej ją Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Na kwotę tę

składały się koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie wg stanu na dzień wniesienia pozwu.

Wyjaśnić należy, że stosownie do treści art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych, które w niniejszej sprawie uzyskał powód nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów stronie przeciwnej, w przypadku przegrania przez niego procesu.

W punkcie 3 sentencji na podstawie § 8 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu przyznano wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis.